

Zrozumie? Reformacj? w nadziei pojednania

Wśród zaproszonych wybitni specjaliści w dziedzinie ekumenii: ks. dr Grzegorz Giemza – prezes synodu Kościoła Ewangelicko – Augsburskiego; ks. dr Andrzej Kuśma – duchowny prawosławny, wykładowca Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej i członek Międzynarodowej Komisji Mieszanej Dialogu Prawosławno-Rzymskokatolickiego; pastor Andrzej Bajewski – przebiter naczelny Kościoła Chrystusowego; ks. prof. dr hab. Andrzej Perzyński – kierownik Katedry Teologii Ekumenicznej UKSW; ks. dr hab. Sławomir Pawowski – wykładowca KUL, sekretarz Rady Konferencji Episkopatu ds. Ekumenizmu; prof. Marek Kita – Instytut Teologii Fundamentalnej, Ekumenii i Dialogu UP JPII w Krakowie; o. dr Adam Strojny – Instytut Teologiczny we Francji, Chemin Neuf Wesoła; Olivier Matri – Chemin Neuf Londyn.

W programie wykłady na temat początków Reformacji, teologii luterskiej, owoców dialogu katolicko luterskiego i przyszłości ekumenizmu.

Sesje otworzyło przesłanie video ks. biskupa Grzegorza Rysia:

Podział Kościoła dokonał się nie bez powodów. Próby reformy pojawiały się już przed wystąpieniem Marcina Lutra. Ból podziału porówna – w nawiązaniu do Ewangelii - do bólu kobiety mającej urodzić dziecko, który zamienia się w radość, kiedy już czowiek przyjdzie na świat. Ból służy do rodzenia się nowego życia. Z bólu podziału czegoś się uczymy. Z bólu podziału ma zrodzić się jedno chrześcijan.

Podczas wykładów i panelu międzywyznaniowego mieliśmy okazję poznać bliżej postać Marcina Lutra, jego środowisko rodzinne i to epoki, w której żył.

Przedstawiono początki ruchu ekumenicznego, który zrodził się w Kościołach protestanckich przeszło 100 lat temu. Podział chrześcijan, brak jedności był szczególnie trudny do zrozumienia w krajach misyjnych. Był zgorszeniem dla świata. Kościół Rzymskokatolicki wszedł oficjalnie na drogę ekumeniczną po Soborze Watykańskim II.

Kościóły chrześcijańskie mają wiele wspólnego: chrzest, to samo Pismo święte, ten sam wiary w Boga w Trójcy świętej. Duch święty jest źródłem pragnienia jedności, to On prowadzi nas do Prawdy. Istnieje różnica w wyznawaniu wiary. Do teologów należy szukanie uzgodnień i dróg porozumienia. Ekumenizm przybiera trzy formy: ekumenizm doktrynalny, praktyczny i duchowy.

Ekumenizm doktrynalny prowadzi do rozmów i ustaleń w zakresie doktryny wiary. Dzięki takim działaniom powstał szereg dokumentów:

-Deklaracja o Usprawiedliwieniu, podpisana 31.X.1999r. przez światową Federację Luterską i Papieską Radę do Popierania Jedności Chrześcijan. Wyjaśnia ona spór pomiędzy luteranami a katolikami trwający 500 lat (!) dotyczący łaski i spełniania dobrych uczynków. Łaska przez wiarę jest niezbędną do zbawienia. Łaska jest źródłem zbawienia. Czowiek nie jest w stanie sam siebie zbawić dobrymi uczynkami. Ale ten, kto wierzy nie pozostaje bierny w swoim postępowaniu. Wiara inspirowuje go do dobrych uczynków.

-Wspólne uznanie ważności chrztu, dokument podpisany 23.1.2000 r. Szczególnie istotny w rodzinach, w których małżonkowie są różnych wyznań.

-Od konfliktu do komunii – Raport Lutersko – Rzymskokatolickiej Komisji Dialogu ds. Jedności. Jest on wspólnym spojrzeniem na wydarzenia Reformacji, jest wspólnym upamiętnieniem tego jubileuszu, a także jest jubileuszem pięćdziesięciolecia wejścia Kościoła Rzymskokatolickiego na drogę dialogu międzywyznaniowego. Zawiera również tekst wspólnej modlitwy luteran i katolików.

Ekumenizm praktyczny dotyczy podejmowania przez stowarzyszenia czy osoby różnych wyznań wspólnych działań społecznych, charytatywnych, kulturalnych. Przykładem jest akcja charytatywna „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom” organizowana przez katolicką Caritas, ewangelicką Diakonię i prawosławną Eleos.

Ekumenizm duchowy zobowiązuje do nawrócenia serc, życia i modlitwy. W Warszawie spotkania modlitewne odbywają się co miesiąc w kościołach ewangelickich oraz katolickich. Oto kilka myśli z przekazywanych treści:

-Ubogacamy się wzajemnie. Wiele uczymy się od chrześcijan innych wyznań, potrzebujemy siebie nawzajem;

-Dziękuję ci za nas. Mamy ten sam chrzest, to samo Credo, tę samą Biblię, wierzymy w tego samego Boga i Trójcę Świętą.

-Jeżeli jesteście blisko Boga – zbliżamy się również do siebie nawzajem;

-Nie chodzi o jedno w sensie organizacyjnym, ale o pojednanie różnorodności;

-Motywem napędowym wiary jest przekaz od osoby do osoby i świadectwo życia;

-Ważne, żeby różnice nie zamieniały się w podziały;

Uczestniczyliśmy w nabożeństwie o jedno chrześcijan wzorującym się na modlitwie ze spotkania w Szwecji w Lund z papieżem Franciszkiem i przewodniczącym Światowej Federacji Luterskiej. Był również czas na modlitwę indywidualną w oparciu o teksty Ewangelii. Weekend był bardzo cennym czasem dla formacji ekumenicznej. Mamy nadzieję, że po 500 latach rozłamu nastąpi pojednanie: pojednanie w różnorodności.

Joanna i Wiktor Dubaniewicz